Wojew. Bib. Pub. BIBLIOTEKA

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 87.804 A

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 154 (4631) Piątek, 1. VII. 1966 r. Cena 50 gr

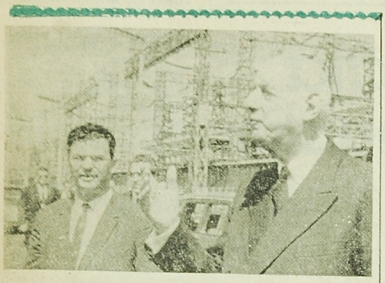

W środę, 29 czerwca, w drugim dniu swego pobytu w Wołgogradzie, prezydent de Gaulle zwiedził teren Wołżańskiej Elektrowni Wodnej. Prezydentowi Francji towarzyszył premier Kosygin.

NA ZDJĘCIU: prezydent de Gaulle zwiedza teren Wołżańskiej Elektrowni Wodnej.

CAF — Photofax

E. Ochab w Bydgoszczy

WARSZAWA (PAP) — Do Bydgoszczy przybył wczoraj przewodniczący Rady Państwa i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu Edward Ochab, powitany przez gospodarzy województwa i miasta z I sekretarzem KW PZPR — Marianem Miskiewiczem i przewodniczącym Prezydium WRN — Aleksandrem Schmidtem. Edward Ochab uczestniczy w rozszerzonym posiedzeniu WK FJN w Bydgoszczy.

Depesza KC PZPR do KC KP Chin

WARSZAWA (PAP) — Z okazji przypadającej 1 lipca 45 rocznicy powstania Komunistycznej Partii Chin Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesłał do KC KPCh depeszę z pozdrowieniami i życzeniami.

Spotkanie J. Cyrankiewicza z przodującymi studentami

WARSZAWA (PAP) — Premier Józef CYRANKIEWICZ spotkał się w Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie z grupą studentów przodujących w nauce i pracy społecznej oraz członkami kierownictwa Rady Naczelnej ZSP.

Witając swych młodych gości, premier Cyrankiewicz wyraził zadowolenie, że tego rodzaju spotkania z młodzieżą stają się tradycją, złożył on najlepsze gratulacje za dobre wyniki w nauce i pracy społecznej i na ich ręce — niemniej serdeczne życzenia dla całej, blisko ćwierćmilionowej rzeszy studenckiej, zwłaszcza zaś dla tych, którzy w terminie wywiązali się ze swoich obowiązków w minionym roku. Chciałbym, abyśmy porozmawiali — powiedział premier — o waszych kłopotach i trudnościach, o waszej pracy organizacyjnej, o tym, co możemy zrobić, aby pomóc całej młodzieży studenckiej.

Słowa powitalne gospodarza spotkania młodzież przyjęła gorącymi oklaskami.

*

W tym samym dniu przodownicy nauki i pracy społecznej ze wszystkich ośrodków akademickich oraz członkowie kierownictwa ZSP wzięli udział w spotkaniu z ministrem Szkolnictwa Wyższego prof. dr Henrykiem JABŁOŃSKIM.

Zamach stanu w Iraku

KAIR (PAP) — We wczesnych godzinach popołudniowych bliskowschodnia agencja prasowa MEN doniosła o zamachu stanu w Iraku. Od godz. 13 GMT obowiązuje na całym terytorium tego kraju godzina policyjna. Lotnisko Mosulu i Habbanya zostały zamknięte.

Nieco przed godz. 13 GMT rozgłośnia bagdadzka nadała na innych niż normalne falach apel „rady rewolucyjnej" do prezydenta Arifa, wzywający go do poruszenia wszelkiego oporu, aby uniknąć przelewu krwi.

De Gaulle zakończył wizytę w Związku Radzieckim

Deklaracja radziecko - francuska

MOSKWA (PAP) — W czwartek podpisana została na Kremlu przez przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, N. PODGORNEGO i prezydenta Republiki Francuskiej, CHARLESA DE GAULLE'A, deklaracja radziecko - francuska, która stwierdza, że na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej i rządu ZSRR prezydent Republiki Francuskiej i pani de Gaulle gościli w Związku Radzieckim od 20 czerwca do 1 lipca 1966 r.

W czasie swego pobytu w ZSRR prezydent Republiki Francuskiej, któremu towarzyszył minister Spraw Zagranicznych, Maurice Couve de Murville, odbył podróż, która dała mu możność zapoznania się z głównymi rejonami Związku Radzieckiego, i z najbardziej charakterystycznymi aspektami życia i działalności narodu radzieckiego.

Prezydent Republiki Francuskiej odbył w Moskwie rozmowy z L. Breżniewem, A. Kosyginem i N. Podgornym. W rozmowach tych uczestniczyli minister Spraw Zagranicznych ZSRR, A. Gromyko i minister Spraw Zagranicznych Francji, Maurice Couve de Murville oraz ambasador ZSRR we Francji W. Zorin i ambasador Francji w ZSRR, P. Baudet.

Ciąg dalszy na str. 2

Narada sekretarzy organizacyjnych KW PZPR

WARSZAWA (PAP) — W środę odbyła się w Warszawie narada sekretarzy organizacyjnych komitetów wojewódzkich PZPR, na której dokonano oceny dotychczasowego przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej w podstawowych organizacjach partyjnych oraz omówiono przygotowania do konferencji miejskich i powiatowych. Przedyskutowano także działalność komisji organizacyjnych przy komitetach powiatowych.

Naradzie przewodniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Ryszard STRZELECKI.

W zagajeniu kierownika Wydziału Organizacyjnego KC — Edwarda BABIUCHA oraz w ożywionej dyskusji podkreślono, że w dobiegającej końca kampanii sprawozdawczo-wyborczej w najniższych ogniwach partii koncentrowano się na pracy wewnątrzpartyjnej, ideowo-politycznej, a na tym tle rozpatrywano zadania i problemy produkcyjne. Dyskusje były konkretne, a wachlarz poruszanych spraw szeroki. Podstawowe zagadnienia ekonomiczne i pracy partyjnej omawiano w świetle uchwał IV Zjazdu oraz plenarnych posiedzeń KC partii. Wiele uwagi poświęcono sprawom stosunków międzyludzkich i atmosferze pracy oraz warunkom socjalno-bytowym załóg.

Na zebraniach i konferencjach zwrócono także dużo uwagi na styl i metody pracy partyjnej oraz współpracę między organizacjami partyjnymi a innymi organizacjami społecznymi i ogniwami samorządu robotniczego. Wskazywano na potrzebę stałego rozwijania pracy wychowawczej oraz kształtowania postaw ideowo-moralnych członków partii. Mówiono też o konieczności przestrzegania zasad statutowych przy przyjmowaniu nowych kandydatów do partii.

Na naradzie podkreślono potrzebę podnoszenia roli i rangi zebrań partyjnych oraz systematycznej kontroli realizacji uchwał podejmowanych przez organizacje oraz instancje partyjne.

Mówiąc o przygotowaniach do miejskich i powiatowych Konferencji PZPR E. Babiuch stwierdził, że powinny one dokonać wszechstronnej oceny pracy instancji w kierowaniu życiem politycznym i

Ciąg dalszy na str. 2

W. BRYTANIA

Koszty strajku marynarzy

LONDYN (PAP) — W środę został odwołany, jak już podawaliśmy, strajk marynarzy brytyjskich. Trwał on 45 dni i unieruchomił około 900 jednostek z 2,5 tys. statków brytyjskiej floty handlowej. Około 23 tys. marynarzy brało udział w akcji strajkowej.

Strajk — trzecia najdłuższa tego rodzaju akcja w historii W. Brytanii, kosztował związek marynarzy pół miliona funtów — 1/4 jego zasobów. Armatorzy natomiast stwierdzili, że przyniósł on im straty sięgające dziesiątków milionów funtów. Jednocześnie eksperci gospodarczy określili wysokość strat w skali ogólnokrajowej na 25 do 50 mln funtów.

Umowa iracko-kurdyjska

PARYŻ (PAP) — W środę w godzinach wieczornych premier Iraku, AL BAZZAZ zawiadomił naród o zawarciu umowy z Kurdami, kładącej kres bratobójczej wojnie. Deklaracja Bazzaza transmitowana była przez radio i telewizję w językach arabskim i kurdyjskim.

Ciąg dalszy na str. 2

Ponad 60 absolwentów AM otrzymało dyplomy lekarza

Wczoraj, 30 czerwca br. w wielkiej auli białostockiej Akademii Medycznej im. J. Marchlewskiego odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów lekarza ponad 60 absolwentom tej uczelni. W uroczystości tej, oprócz członków Rady Wydziału Lekarskiego na czele z dziekanem — doc. dr Romanem Kordeckim, uczestniczyli także rodzice absolwentów, krewni i znajomi.

Młodych absolwentów powitał w serdecznych słowach dziekan Wydziału Lekarskiego KA — doc. dr Roman Kordecki. Podkreślając znaczenie ślubowania lekarskiego stwierdził m. in.:

Ciąg dalszy na str. 2

Plenum CRZZ

WARSZAWA (PAP) — W środę obradowało w Warszawie XVIII Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Głównym tematem obrad było sprawozdanie z działalności CRZZ w dziedzinie prawa pracy.

Przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga - Sowiński przedłożył informację o przebiegu obrad XXXII sesji Komitetu Wykonawczego SFZZ. Plenum zatwierdziło sprawozdanie z wykonania budżetu CRZZ za r. ub.

W pierwszym punkcie porządku dziennego — sprawozdanie z działalności w dziedzinie rozwijania i doskonalenia ustawodawstwa

Ciąg dalszy na str. 2

Po nalotach na Hanoi i Hajfong

Zaostrzenie wojny w Wietnamie

Protesty na świecie

PARYŻ (PAP) — Nowy akt agresji imperialistów amerykańskich w Wietnamie — zbombardowanie stref Hanoi i Hajfongu wywołał na całym świecie falę oburzenia. Szereg organizacji politycznych i społecznych Francji wystąpiło ze zdecydowanymi protestami przeciwko zaostrzaniu wojny w Wietnamie.

LONDYN (PAP) — Grupa posłów labourzystowskich zamierze przedstawić w Izbie Gmin wniosek w sprawie cofnięcia brytyjskiego poparcia dla polityki prezydenta Johnsona w Wietnamie

Wniosek został podpisany przez 50 posłów Labour Party.

W środę wieczorem w pobliżu ambasady amerykańskiej w Londynie zebrało się

Ciąg dalszy na str. 2

Pożegnanie z NATO

PARYŻ (PAP) — 30 czerwca tzn. w przededniu wycofania wojsk francuskich spod dowództwa NATO, generał francuski Jean Crepin, dotychczasowy dowódca wojsk atlantyckich w środkowej Europie, przekazał swą funkcję generałowi Bundeswehry von Kielmansegowi.

Prawie jednocześnie z amerykańskiej bazy wojskowej na terenie Francji (w Evreux) odleciał do W. Brytanii (do bazy w Mildenhall) pierwszy amerykański samolot transportowy „C—130".

W piątek 70 tys. żołnierzy francuskich, stacjonujących w NRF, oficjalnie przestanie podlegać dowództwu wojskowemu NATO.

Hasło „Zdecydowani na zwycięstwo" — rzucone przez premiera Ho Chi Minha towarzyszy Armii Ludowej, milicji oraz oddziałom samoobrony we wszystkich miastach i wsiach Republiki. Do ważniejszych akcji obronnych przygotowują się wspólnie dowódcy armii wraz z miejscowymi jednostkami bojowymi, które zbrojnie strzegą swoich fabryk i domów przed amerykańskim lotnictwem.

NA ZDJĘCIU: nad planem strategicznym obrony w jednym z oddziałów prowincji Nam Ha.

CAF — VNA

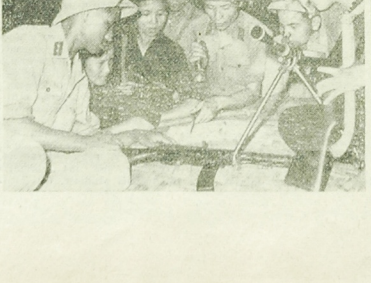

Wielka parada sportowców kubańskich

HAWANA (PAP) — Na największym stadionie stolicy Kuby uroczyście obchodzono w środę powrót do kraju kubańskiej ekipy sportowej, która uczestniczyła w X Igrzyskach środkowoamerykańskich w San Juan (Puerto Rico). Pod względem ilości zdobytych medali drużyna kubańska zajęła drugie miejsce po Meksyku.

Przed trybuną, na której zajęli miejsca prezydent Dorticos i premier Fidel Castro oraz inni przywódcy kubańscy, przedefilowali uczestnicy igrzysk w Puerto Rico oraz uczniowie kubańskich ucieni sportowych.

Prezydent Dorticos przekazał drużynie kubańskiej pamiątkowy dyplom honorowy, a premier Fidel Castro wygłosił do zgromadzonych na stadionie przemówienie.

Tunel połączy Francję z W. Brytanią w 1974 r.

LONDYN (PAP) — Brytyjski minister Transportu Barbara Castle oświadczyła w parlamencie, że tunel kolejowy prowadzący pod kanałem La Manche połączy Francję i W. Brytanię za 8 lat. Oświadczyła ona, że rok 1974 jest najwcześniejszą datą oddania do użytku tego połączenia, którego wstępny projekt zatwierdziły rządy Francji i W. Brytanii.

Na Białostocczyźnie

Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości

Rozpoczęły się w woj. białostockim obchody Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości. To już po raz 44 spółdzielcy obchodzą swoje święto. 1 lipca br. odbędzie się spotkanie sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Prezydium WRN z przedstawicielami kierownictwa wojewódzkich organizacji spółdzielczych na Białostocczyźnie. Podobne spotkania, z udziałem władz powiatowych, odbędą się we wszystkich powiatach.

Głównym punktem obchodów tegorocznego Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości będzie wojewódzka akademia, która odbędzie się w poniedziałek, 4 lipca br. o godz. 18 w sali Państwowego Teatru im Al. Węgierki. W programie m. in. referat omawiający działalność i dorobek spółdzielczości w woj białostockim.

W części artystycznej wystąpi zespół „Wagabunda". (h)

Ponad 70 tys. ton owoców i warzyw - z importu

WARSZAWA (PAP) — Podobnie jak w poprzednim sezonach również w czasie obecnego lata, znajdzie się na naszym rynku obfity owoców i warzyw z importu. Centrala handlu zagranicznego „Hortex" sprowadzi ogółem ponad 70 tys. ton „zielonego towaru" z Bułgarii, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii i Albanii. Jak poinformował przedstawiciela PAP dyrektor „Hortexu" — Tadeusz Kaliński — zakupiliśmy w tych krajach pomidory, winogrona, arbuzy, morele, brzoskwinie i paprykę.

Winogrona pojawią się w sklepach w końcu sierpnia i będzie je można nabywać do połowy listopada. Dostawy wyniosą blisko 32 tys. ton. Oprócz winogron, „Hortex" sprowadzi z Węgier i Bułgarii brzoskwinie (5 tys. ton) i morele (1,5 tys. ton).

Dość dużo będzie w tym roku arbuzów — ponad 12 tys. ton.

Prof. P. J. Nowacki przewodniczącym

Międz. Fed. Automatyki

LONDYN (PAP) — W Londynie obradował ostatnio kongres Międzynarodowej Federacji Automatyki.

W toku wyborów do nowej egzekutywy prof. NOWACKI został powołany na przewodniczącego Federacji.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane. Miejscami przelotne deszcze. Temperatura maksymalna 18—20 stopni. Wiatry umiarkowane, północne.

Plenum CRZZ

Ciąg dalszy ze str. 1

Pracy złożył wiceprzewodniczący CRZZ — **Józef Kulesza.** Podkreślił on, że zagadnienia warunków i ochrony pracy znajdują się stale w centrum zainteresowania ruchu zawodowego. Mówca wskazał na znaczenie niedawno uchwalonej przez Sejm, a przygotowanej przez związki zawodowe ustawy o BHP. J. Kulesza wiele uwagi poświęcił potrzebie dalszego doskonalenia pracy komisji rozjemczych i rozszerzania ich kompetencji. Mówiąc o działalności powołanej niedawno przez prezesa Rady Ministrów na wniosek CRZZ Komisji do Spraw Ustawodawstwa Pracy, podkreślił aktywny udział w jej pracach przedstawicieli związków zawodowych.

Wiceprzewodniczący CRZZ omówił następnie dotychczasowy rozwój ustawodawstwa pracy. Nastąpił w nim znaczny postęp m. in. w dziedzinie stopniowego łagodzenia różnic w uprawnieniach przysługujących pracownikom fizycznym i umysłowym. Proces ten winien być kontynuowany.

J. Kulesza poruszył dalej zagadnienia związane z udziałem związków zawodowych w ustalaniu prawidłowych proporcji podziału dochodu narodowego i wiążących się z tym podwyżek płac dla poszczególnych grup pracowniczych. Omówił on także sprawy świadczeń pozapłacowych i rent.

Mówca podkreślił potrzebę udoskonalenia systemu załatwiania odszkodowań za wypadki przy pracy w celu bardziej skutecznego egzekwowania należności pracowniczych. Wskazał on też na konieczność sprawniejszego aktualizowania zbiorowych układów pracy.

W końcowej części wypowiedzi J. Kulesza zwrócił uwagę na niezbędność wszechstronnego umacniania praworządnych stosunków pracy, bezwzględnego przestrzegania aktualnie obowiązujących przepisów. Dużą rolę powinna odgrywać m. in. związkowa instytucja skarg i zażaleń.

W dyskusji omawiano najpilniejsze potrzeby w dziedzinie doskonalenia i nowelizacji przepisów prawa pracy. Wskazywano m. in. na konieczność lepszego przystosowania ustawodawstwa pracy do obecnej struktury kwalifikacyjnej pracujących, w której stopniowo zacierają się różnice między pracą fizyczną a umysłową. O sprawach tych mówił m. in. przewodniczący Komitetu Pracy i Płac — **Aleksander Burski.**

Uczestnicy obrad rozważali także możliwości uproszczenia trybu dochodzenia i egzekwowania odszkodowań za wypadki przy pracy. Wiele uwagi poświęcono funkcjonowaniu systemu odwoławczego w sporach pracowniczych, m. in. konieczności udzielania komisjom rozjemczym większej niż dotychczas pomocy ze strony rad zakładowych.

W dyskusji przytaczano też przykłady łamania obowiązujących przepisów prawa pracy. Świadectwem nie najlepszej sytuacji w tej dziedzinie są m. in.: skargi i zażalenia, napływające do instancji związkowych.

J. Loga-Sowiński, wskazując na duże znaczenie porządkowania prawa pracy podkreślił, że podstawowym zadaniem związków zawodowych jest stać na straży przepisów obowiązujących w tej dziedzinie.

W następnym punkcie porządku obrad przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński zapoznał zebranych, z przebiegiem obrad XXXII sesji Komitetu Wykonawczego SFZZ, która odbyła się ostatnio w Nikozji.

Plenum CRZZ podjęło uchwałę w sprawie udziału przedstawicieli polskiego ruchu związkowego w pracy międzynarodowych zrzeszeń SFZZ wyrażając solidarność z uchwałami XXXII sesji Komitetu Wykonawczego SFZZ i witając z zadowoleniem inicjatywy Federacji zmierzające do dalszego usprawnienia jej działalności.

Plenum uchwaliło rezolucję, surowo piętnującą nowe akty agresji imperialistów USA w Wietnamie.

W dalszym toku obrad Plenum powołało komisję dla opracowania projektu tez programowych na VI kongres polskich związków zawodowych. W skład tej komisji weszli czołowi działacze ruchu zawodowego i przedstawiciele świata nauki. Zatwierdzono także skład komisji powołanej w celu przygotowania poprawek do statutu zrzeszenia związków zawodowych.

Przyjęto też uchwałę w sprawie przeprowadzenia krajowych zjazdów branżowych związków zawodowych i precyzującą zasady wyboru delegatów na VI kongres zw. zaw. Krajowe zjazdy branżowych zw. zaw. odbędą się od 1 października do 15 marca przyszłego roku.

Plenum zatwierdziło również sprawozdanie z wykonania budżetu CRZZ za rok ubiegły.

Deklaracja radziecko-francuska

Ciąg dalszy ze str. 1

Rozmowy, które upłynęły w atmosferze wielkiej serdeczności, odpowiadającej stosunkom przyjaźni i historycznym więzom istniejącym między obu krajami, dały możność dokonania pożytecznej i wnikliwej wymiany poglądów na temat doniosłych problemów polityki międzynarodowej oraz stosunków radziecko-francuskich.

Uwagę radzieckich mężów stanu i generała de Gaulle'a skupiły na sobie przede wszystkim problemy europejskie.

Oba rządy są zgodne co do tego, że problemy Europy powinny być rozważone przede wszystkim w ramach europejskich. Wypowiedziały się one za tym, aby państwa kontynentu europejskiego dokładały starań w celu stworzenia warunków niezbędnych do osiągnięcia porozumień, jakie należy zawrzeć, a w szczególności za tym, by zapewniona została atmosfera odprężenia między krajami Zachodu i Wschodu, ponieważ atmosfera taka sprzyjałaby zbliżeniu i porozumieniu między nimi, dzięki temu sprzyjałaby rozpatrzeniu i uregulowaniu wyłaniających się problemów.

Obie strony stwierdziły z zadowoleniem, że został już osiągnięty znaczny postęp w dziedzinie normalizacji sytuacji w Europie. Proces ten powinien być kontynuowany i powinno się dążyć do otwarcia wreszcie drogi w kierunku owocnej współpracy całej Europy.

Związek Radziecki i Francja są zgodne co do tego, że ich współpraca może wnieść decydujący wkład do tego procesu.

Rozpatrzono sytuację w Azji południowo-wschodniej. Stwierdzono, że sytuacja na Półwyspie Indochińskim wywołuje coraz większe zaniepokojenie w związku z zaostrzeniem się wojny w Wietnamie, która pogłębia w tym kraju cierpienia i zwiększa zniszczenia oraz prowadzi do coraz większego zagrażania sytuacji w państwach sąsiednich, a mianowicie w Kambodży i Laosie.

Rząd radziecki i rząd francuski nadal uważają, że jedynym możliwym wyjściem z takiej sytuacji, stanowiącej groźbę dla pokoju, jest uregulowanie sprawy na podstawie układów genewskich z 1954 roku, z wykluczeniem wszelkiej obcej ingerencji w Wietnamie.

Obie strony omówiły problem rozbrojenia. Stwierdziły one z ubolewaniem, że dotychczas nie osiągnięto porozumienia, aby wstąpić na drogę rozbrojenia powszechnego i kontrolowanego. Obie strony podkreśliły niebezpieczeństwo, jakim zagraża pokojowi rozpowszechnianie się broni nuklearnej.

Co do Organizacji Narodów Zjednoczonych, to z zadowoleniem przyjęto do wiadomości postęp w kierunku dokładniejszego zrozumienia roli, która przypada ONZ zgodnie z Kartą NZ, jak również wysiłki podejmowane w tym celu, by zapewnić większą skrupulatność finansową i administracyjną w jej funkcjonowaniu.

Rozpatrzono dwustronne stosunki radziecko-francuskie, pragnąc wykorzystać wszystkie możliwości maksymalnego rozwoju wymiany i współpracy.

Szeroko przedyskutowano, zagadnienia dotyczące dalszego progresywnego rozwoju współpracy ekonomicznej między obu krajami.

Strony porozumiały się w zasadzie, w sprawie utworzenia stałej radziecko-francuskiej komisji mieszanej, w której skład wejdą z ramienia obu krajów przedstawiciele na wysokim szczeblu, a która rozpatrywałaby regularnie praktyczne kwestie dotyczące wykonania istniejących umów handlowych, gospodarczych i naukowo-technicznych oraz badała możliwości rozwijania w tych dziedzinach wymiany i współpracy również poza pięcioletnim okresem przewidzianym dla wykonania układu handlowego, mające na uwadze zapewnienie szerszych i trwalszych perspektyw.

Obie strony dały zdecydowany wyraz życzeniu zrealizowania wszystkich postanowień radziecko-francuskiego porozumienia w sprawie telewizji kolorowej z 22 marca 1965 r. Z uwagi na zaufanie obu stron do wybranego wspólnie systemu telewizji kolorowej oraz toczące się w tej sprawie rozmowy na odcinku międzynarodowym — postanowiły one zgodnie kontynuować współpracę w celu wprowadzenia tego systemu w skali przemysłowej.

Obie strony poświęciły wiele uwagi rozwojowi wymiany w dziedzinie kultury, nauki i techniki uważając, że tego rodzaju wymiana sprzyja utrwaleniu przyjaznych stosunków i jednocześnie jest korzystna dla wzajemnych interesów.

Rozmowy pozwoliły stwierdzić, że osiągnięto już pomyślne rezultaty w ramach współpracy między ZSRR a Francją w dziedzinie pokojowego wykorzystywania energii atomowej. Przyjęto do wiadomości opracowane, zarówno przez jedną, jak i przez drugą stronę, plany rozszerzenia bazy prowadzonych wspólnie prac, w szczególności w dziedzinie fizyki wysokich energii.

Ministrowie spraw zagranicznych podpisali porozumienie dotyczące współpracy w dziedzinie badania i wykorzystania przestrzeni kosmicznej w celach pokojowych, jak również porozumienie dotyczące współpracy naukowo-technicznej i gospodarczej. Rząd radziecki i rząd francuski przywiązują wielką wagę do tych dwóch porozumień.

Postanowiono także zawrzeć radziecko-francuską konwencję konsularną i rozpocząć w tym celu w najbliższym czasie rokowania.

W celu pogłębienia wzajemnego zaufania i rozszerzenia dziedzin porozumienia i współpracy radziecko-francuskiej oba rządy postanowiły prowadzić nadal regularne wzajemne konsultacje.

Konsultacje te będą obejmować problemy europejskie i inne problemy międzynarodowe, stanowiące przedmiot wspólnego zainteresowania. Oba rządy będą dążyły do uzgodnienia swoich wysiłków dla dobra pokoju i bezpieczeństwa w Europie i na całym świecie. Przedmiotem konsultacji będzie także sprawa stosunków dwustronnych z uwzględnieniem dążenia obu stron do zacieśniania stosunków przyjaźni i do pogłębiania współpracy między ZSRR a Francją.

W celu umocnienia wzajemnych kontaktów na najwyższym szczeblu Związek Radziecki i Francja postanowiły zainstalować linię bezpośredniej łączności między Kremlem a Pałacem Elizejskim, która będzie mogła być wykorzystywana do wymiany poglądów i przekazywania wypowiedzi w każdym wypadku, gdy będzie to uważane za konieczne.

Generał de Gaulle zaprosił przywódców radzieckich, z którymi prowadził rozmowy — L. I. Breżnieva, A. N. Kosygina i N. W. Podgornego — do złożenia oficjalnej wizyty we Francji. Zaproszenie to zostało z wdzięcznością przez nich przyjęte w imieniu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i w imieniu rządu radzieckiego.

Wizyta prezydenta de Gaulle'a w ZSRR i rozmowy, które odbyły się w związku z tą wizytą, są kapitalnym wkładem do pogłębienia wzajemnego zrozumienia między Związkiem Radzieckim i Francją oraz między narodem radzieckim a narodem francuskim. W ten sposób umocnione zostało odrażające się poczucie zaufania w Europie, która powinna podkreślać jeszcze silniej swą tradycyjną rolę ognika cywilizacji i działać wspólnie w interesie postępu i pokoju na całym świecie".

Narada sekretarzy organizacyjnych KW PZPR

Ciąg dalszy ze str. 1

gospodarczym na swoim terenie, kampanii sprawozdawczo-wyborczej w organizacjach oddziałowych i podstawowych, nakreślić węzłowe kierunki pracy politycznej i ideowej oraz omówić podstawowe zagadnienia gospodarcze.

Omawiając doświadczenia pracy komisji organizacyjnych przy komitetach powiatowych, zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC — Teodor PALIMĄKA oraz zabierający głos w dyskusji sekretarze podkreślali, iż cała uwaga i wysiłek komisji powinien koncentrować się na analizie pracy organizacji partyjnych oraz udzielaniu im pomocy. Działalność komisji nie może się ograniczać tylko do spraw związanych z przyjmowaniem nowych członków do PZPR.

R. STRZELECKI podkreślił, że całkowitą odpowiedzialność za prawidłowy wzrost szeregów partyjnych ponoszą podstawowe organizacje partyjne. Komisje organizacyjne natomiast powinny pomagać i analizować istotne problemy pracy podstawowych organizacji partyjnych, wskazywać na słabości i kierunki działania, oraz upowszechniać dobre doświadczenia poszczególnych organizacji. Ważnym zagadnieniem jest także skupianie przy komitetach powiatowych, miejskich i dzielnicowych szerokiego i doświadczonego aktywu partyjnego.

Zaostrzenie wojny w Wietnamie

Ciąg dalszy ze str. 1

około 500 demonstrantów protestując przeciwko dalszemu zaostrzaniu wojny w Wietnamie. Demonstranci, w większości członkowie Komitetu 100 nieśli plakaty i wznosili okrzyki potępiające politykę prezydenta Johnsona. Policja nie dopuściła uczestników demonstracji do ambasady, przegradzając silnym kordonem wiodącą do niej ulicę. 15 osób zostało aresztowanych. Kilka z nich stanie przed sądem.

RZYM (PAP) — Bombardowania przez lotnictwo amerykańskie Hanoi i Hajfongu będą przedmiotem interpelacji we włoskiej Izbie Deputowanych. Grupa posłów komunistycznych m. in. Luigi LONGO sekretarz generalny WIPK, dyrektor „Unity" Mario ALICATA, Pietro INGRAO i Giancarlo PAJETTA (wszyscy trzej członkowie Sekretariatu WIPK) zapowiedziało, że złożą w parlamencie interpelację w tej sprawie. Domagają się oni, by rząd włoski publicznie potępił akcje Stanów Zjednoczonych w Wietnamie.

NOWY JORK (PAP) — Sekretarz generalny Komunistycznej Partii USA Gus HALL nazwał w środę naloty amerykańskie na Hanoi i Hajfong „desperackim aktem bandytyzmu". „Nasza polityka zagraniczna — oświadczył on — znajduje się w rękach maniaków, którzy zagrażają bezpieczeństwu ludzkości".

*

Nawet popularni beatlesi, którzy przebywają obecnie na występach gościnnych w Japonii, potępili w środę na konferencji prasowej w Tokio brudną wojnę amerykańską w Wietnamie. Jeden z beatlesów John Lennon oświadczył w imieniu swoich kolegów, że wszyscy oni uważają tę wojnę za niesłuszną. Beatlesi nie mogą zrobić wiele, aby przeciwstawić się tej agresji, ale mogą stale występować z jej potępieniem — oświadczył on.

Ze stolicy DRW Hanoi Polska Agencja Prasowa otrzymała następującą relację:

W środę około godziny 12.30 ogłoszono w Hanoi alarm lotniczy. W kilka minut później podleciały nad miastem samoloty odrzutowe. Były to maszyny amerykańskie. Nadlatywały od strony morza. Po chwili usłyszano huk wystrzałów i odgłosy detonacji bomb. Zrzucono je w znacznej odległości od śródmieścia, jak się wydaje, na przedmieściu oddzielonym od reszty miasta Rzeką Czerwoną. Nad Hanoi zaczął się wzbosić słup czarnego dymu. Cały czas obrona przeciwlotnicza strzelała huraganowym ogniem. Widać było trzy fale samolotów nieprzyjacielskich. W mieście przez cały czas panował wzorowy porządek. Ludzie skryli się do schronów, a posterunki obrony przeciwlotniczej i samoobrony zajęły wyznaczone miejsca. Wszystko to trwało około godziny. Zaraz po zakończeniu ataku radio podało, że zestrzelono cztery samoloty amerykańskie. Teraz (w środę wieczorem) życie w Hanoi płynie całkowicie normalnym trybem. Gdyby nie dym nad miastem i odłamki pocisków na ulicy, nic nie przypominałoby bombardowania. Wszyscy przebywający tu Polacy są cali i zdrowi.

NOWE NALOTY NA OBIEKTY KOŁO HANOI

NOWY JORK (PAP) — Bombowce amerykańskie atakowały w czwartek, drugi dzień z rzędu, obiekty w pobliżu Hanoi.

Rzecznik dowództwa amerykańskiego w Sajgonie oświadczył, że najbliższy stolicy DRW cel czwartkowego nalotu znajdował się o 12 kilometrów od tego miasta.

Ponad 60 absolwentów otrzymało dyplomy

Ciąg dalszy ze str. 1

— Oby te słowa przyrzeczenia były wam wszystkim drogowskazem, podporą i otuchą w pracy dla dobra chorego i dalszego rozwoju socjalistycznej służby zdrowia... Życzę wam wszystkim powodzenia i pomyślności oraz wiele szczęścia w życiu osobistym i rodzinnym...

Wśród ciszy absolwenci złożyli słowa przyrzeczenia.

Dyplomy lekarza wręczał doc. dr Roman Kordecki. Dyplom „z odznaczeniem" otrzymała **Walentyna Sosna**, która przez cały okres studiów uzyskiwała bardzo dobre i dobre wyniki nauki.

Dotychczas białostocką Akademię ukończyło już 1.763 lekarzy. W roku bieżącym wręczono już 104 dyplomy ukończenia studiów. (hi

SPORT

Wyróżnienie działaczy sportowych Białegostoku

Z inicjatywy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku odbyło się wczoraj w naszym wojewódzkim mieście spotkanie aktywu sportowego Białegostoku i pow. białostockiego z przedstawicielami władz partyjnych i administracyjnych miasta. Na spotkanie przybyli m. in. I sekretarz KM PZPR w Białymstoku **Józef Trusiewicz**, przewodniczący Prezydium MRN w Białymstoku **Zygmunt Bezubik** i przewodniczący WKKFiT **Czesław Łojko.** Wymienieni trzej reprezentanci władz wręczyli dyplomy uznania i upominki ponad 40 działaczom i sportowym i trenerom naszego miasta za wkład pracy w rozwój sportu. Dyplomy i upominki otrzymało też kilku działaczy pow. białostockiego.

Wywiązała się przy okazji spotkania dyskusja — wymiana zdań na najbardziej istotne problemy sportu w mieście Białymstoku. Najwięcej mówiono o potrzebie budowania obiektów sportowych w czynie społecznym. (ko)

Piłkarski przeplataniec

● **Piłkarze Anglii, którzy 1 bm. rozegrają w Chorzowie mecz z Polską wystąpili w Oslo przeciw Norwegii. Anglicy zwyciężyli 6:1.**

● **Zespoły, które za 11 dni rozpoczną batalię w ramach finałów mistrzostw świata odbywają obecnie próbne „galopy". Reprezentacja Włoch zdeklasowała we Florencji Meksyk 3:0, piłkarze ZSRR pokonali młodzieżową reprezentację Szwecji 6:1. Węgrzy pokonali I-ligowy zespół francuski Lens 5:1, a Argentyńczycy pokonali w Austrii klub Kreme 3:1.**

● **W zielonogórskim turnieju juniorów o puchar Michalowicza Białystok zajął ostatnie, IV miejsce, ulegając także Zielonej Górze 1:3. Turniej wygrały Katowice I. (ko)**

Boks

Przeciwnikami młodych pięściarzy Białegostoku w turnieju o puchar GKKFiT będą bokserzy Poznania, Gdańska lub Bydgoszczy oraz Lubliniec i Katowic. Tytuły mistrzowskie w ostatnich dwóch grupach nie zostały jeszcze ostatecznie rozstrzygnięte.

Przy okazji przypominamy końcową tabelę grupy, w której startowali juniorzy Białegostoku.

1. Białystok	12:0	39:41
2. Łódź I	6:6	74:36
3. Warszawa	6:6	71:61
4. Olsztyn	0:12	26:102

*

I — 21 lipca odbędzie się w Ostrowie zgrupowanie kadry narodowej juniorów. Z białostoczan powołani zostali Kaskiewicz (Gwardia) oraz Białyński i Żylinski (obaj Mazur Ełk).

*

W tym samym terminie w Przemyślu zorganizowany zostanie obóz trw. zaplecza kadry juniorów. Wyjadą tam: Smolifski i Germaniuk (obaj Mazur)

„GŁOS MA LOKATOR"

Społeczni gospodarze miasta

Nasza ankieta „Głos ma lokator" dobiegła końca. Wnioski, uwagi i propozycje uczestników ankiety przekazaliśmy Prezydium MRN. Dziś z kolei stanowisko władz miejskich wobec postulatów ankiety przedstawia zastępca przewodniczącego Prezydium MRN — inż. KAZIMIERZ KASJAŃSKI.

— Dysponujemy obecnie — mówi inż. Kazimierz Kasjański — bogatym i wszechstronnym materiałem statystycznym dającym przegląd spraw i bolączek żywo interesujących mieszkańców. Wyniki ankiety są potwierdzeniem naszego przekonania, iż administracje domów mieszkalnych nie działają zbyt sprawnie, wiele do życzenia pozostawiają eksploatacje budynków, usuwanie usterek, troska o wspólne, społeczne dobro jakim są mieszkania, budynki i osiedla.

Nie zdziwił nas fakt, iż uczestnikami ankiety byli przede wszystkim ludzie mający uzasadnione żale i pretensje wobec administracji. Nie chodziło nam bowiem o laurki, ale zwrócenie uwagi na braki i niedociągnięcia. Opinie uczestników — ujmując sprawę generalnie — domagały się:

- większej troski o stan mieszkań i osiedli,
- sprawnej administracji, skutecznie i szybko reagującej na niedociągnięcia,
- właściwej konserwacji oraz szybkiego i solidnego usuwania usterek zgłaszanych przez lokatorów.

Uzyskane uwagi krytyczne skłoniły Prezydium MRN do podjęcia skutecznych środków zaradczych.

— Jak Prezydium MRN zamierza wcielić w życie postulaty uczestników ankiety?

— Dysponujemy obecnie konkretnym programem działania. Z zadowoleniem stwierdziliśmy, iż nasze zamierzenia pokrywają się z postulatami uczestników ankiety. Mamy więc społeczną akceptację naszych poczynań. Oto niektóre najważniejsze nasze zamierzenia:

- Postanowiliśmy przeznaczyć większe kwoty na uporządkowanie osiedli. Kwota 500 tys. zł, przy konfrontacji z potrzebami, okazała się niewystarczająca.
- Gruntownie zajęliśmy się sprawą dozorców. Na początku br. brakowało 158 dozorców. Obecnie nie ma żadnych trudności z zatrudnieniem nowych, bardziej odpowiednich kandydatów. Pragniemy doprowadzić do tego, iż w każdym bloku będzie dozorca. Jednocześnie też przystępujemy do kontroli pracy dozorców. Niestety, zajdzie potrzeba zrezygnowania z tych, którzy nie wywiązują się z obowiązków. Pociągnie to za sobą konieczność opuszczenia zajmowanego mieszkania służbowego. Zastanawiamy się nad formą konkursu wśród dozorców, współzawodnictwa o czystość i porządek na posesji i klatkach schodowych. Przewidujemy nagrody pieniężne. Czekamy na nowy zbiorowy układ pracy, który jest opracowywany przez Ministerstwo Gospodarki Komunalnej i Związek Zawodowy Pracowników Gospodarki Komunalnej. Po otrzymaniu

Ciąg dalszy na str. 4

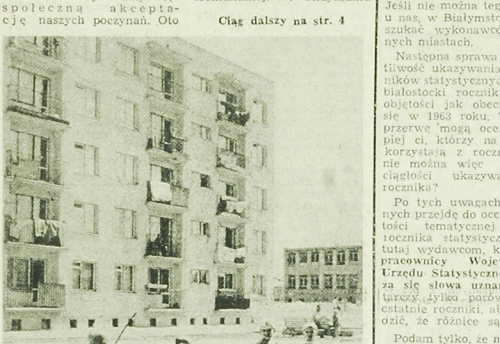

„LEUNA WERKE" OBCHODZIŁY NIEDAWNO 50-LECIE

Słynne zakłady chemiczne „Leuna Werke" w NRD obchodziły niedawno 50-lecie swego istnienia. W 1917 roku kombinat „Chemie-Hochburg Leuna" wyprodukował pierwszy amoniak stosowany do wyrobu nawozów sztucznych. W czasach kaiserowskich i w okresie władzy Hitlera kombinat ten był wykorzystywany do produkcji materiałów wojskowych. W czasie wojny został zniszczony w 80 proc. Obecnie zatrudnia 30 tysięcy pracowników i służy do produkcji paliw, olejów, smarów, nawozów oraz najrozmaitszych surowców potrzebnych do wyrobów tworzyw sztucznych, mas plastycznych i włókien syntetycznych.

W stosunku do 1944 roku produkcja została podwojona. Przeszło 400 różnych artykułów chemicznych „Leuna Werke" eksportuje się do 60 krajów.

SPADEK SPRZEDAŻY AMERYKAŃSKICH SAMOCHODÓW

Trzy wielkie przedsiębiorstwa samochodowe USA: General Motors, Chrysler i American Motors podały do wiadomości, że w ciągu maja zanotowano spadek sprzedaży samochodów do porównania z analogicznym okresem roku ubiegłego. Jedynie Ford uzyskał pewien wzrost sprzedaży swych wyrobów.

MIKROBUSY I PRZYCZEPY — DO ZRA

Sanocka Fabryka Autobusów „Autosan" zawarła na początku br. za pośrednictwem „Motoimportu" umowę na dostawę do Zjednoczonej Republiki Arabskiej autobusów, mikrobusów i przyczep rolniczych. Ostatnio odeszła do tego kraju pierwsza partia pojazdów: 100 mikrobusów oraz ponad 300 przyczep wywrotek.

Sanocka Fabryka ma dostarczyć w tym roku do ZRA łącznie ponad 120 „Sanów", przeszło 2 tys. przyczep, 200 mikrobusów i 28 sanitarek. (r)

Dziękujemy i proponujemy

BIAŁOSTOCKI ROCZNIK STATYSTYCZNY — cenny, uczący podręcznik

Nareszcie! To słowo wypowiedziałem, kiedy na moim redakcyjnym biurku pojawił się egzemplarz recenzyjny nowego białostockiego rocznika statystycznego. Ukazał się on z pewnym opóźnieniem. Nie chcę wnikać w przyczyny, ale wydaje się, że to w poważnym stopniu obniża wartość tej niezwykle cennej i potrzebnej publikacji.

Z własnych doświadczeń wiem, jaką wartość przedstawia rocznik statystyczny. Ale musi być spełniony podstawowy warunek: zawarte w nim dane muszą być jak najbardziej aktualne. Czy może warunek ten spełnić rocznik, który ukazał się w połowie 1966 roku i zawiera najświeższe dane liczbowe z 1964 roku?

Rozumiem nasze kłopoty poligraficzne. Ale to nie może — moim zdaniem — usprawiedliwiać wydawców. Uważam, że należy w przyszłości rozważyć wszystkie możliwości szybszego drukowania rocznika statystycznego. Jeśli nie można tego osiągnąć u nas, w Białymstoku, trzeba szukać wykonawców w innych miastach.

Następna sprawa to częstotliwość ukazywania się roczników statystycznych. Ostatni białostocki rocznik w takiej objętości jak obecny ukazał się w 1963 roku. Te roczną przerwę mogą ocenić najlepiej ci, którzy na co dzień korzystają z rocznika. Czy nie można więc zapewnić ciągłości ukazywania się rocznika?

Po tych uwagach krytycznych przejdę do oceny zawartości tematycznej nowego rocznika statystycznego. I tutaj wydawcom, którymi są **pracownicy Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego, należą się słowa uznania.** Wystarczy zajrzeć, porównać dwa ostatnie roczniki, aby stwierdzić, że różnice są duże.

Podam tylko, że **nowy rocznik zawiera ponad dwieście stron więcej niż rocznik z roku 1963.** W roczniku znalazły się zupełnie nowe zagadnienia jak np. wartości odtworzenia środków trwałych czy też nowe tematy w dziale „Finanse". Rozbudowano także tradycyjne rubryki informujące o stanie ludności, zatrudnieniu, rolnictwie, przemyśle itp.

W nowym roczniku czuje się również to, że znacznie więcej tematów niż w poprzednich rocznikach opracowano w **przekroju powiatowym.** Ba, autorzy pokusili się nawet o opublikowanie danych statystycznych stanu ludności w poszczególnych gromadach woj. białostockiego. W roczniku możemy znaleźć także informacje liczbowe o miastach niepowiatowych.

Wszystko to sprawia, że nowy rocznik statystyczny został przygotowany bardzo wnikliwie i starannie, co ogromnie podnosi jego wartość. Interesujący jest także komentarz napisany przez mgr **Edmunda Hahna i Wiesława Zawadzkiego,** który wprowadza czytelników w sytuację społeczno-gospodarczą województwa białostockiego w latach 1963—1964 i znakomicie ułatwia lekturę rocznika.

Autorzy rozpisali ankietę wśród czytelników rocznika. Jedno z pytań brzmi: „Jakie nowe tematy należałoby uwzględnić w następnym roczniku?". Sądzę, że wydawcy otrzymają sporo propozycji. Ja osobiście życzyłbym sobie, abym w następnych rocznikach mógł znaleźć więcej porównań statystycznych w skali krajowej.

Rozumiem, że można to uczynić porównując nasz, białostocki rocznik i rocznik GUS-owski. Ale przecież traktujemy rocznik jako książkę podręczną, do której często zaglądamy i w której chcemy znaleźć także dane informujące o miejscu Białostocczyzny w kraju. Dlatego ważniejsze porównania w skali krajowej powinny znajdować się w regionalnym roczniku.

Następne życzenie czytelnika: **wykresy i mapki.** Owszem są w roczniku, ale bezwzględnie jest ich za mało. A przecież musimy pamiętać, do jakiego czytelnika adresujemy rocznik. Na pewno nie będą go czytać wyłącznie publicyści, ekonomiści i wytrawni działacze gospodarczy, ale także ci, którzy nie zawsze potrafią „rozszyfrować" gąszcz liczb, wskaźników itp.

I tu wracam do tego, co pisałem dwa lata temu. Rocznik statystyczny trzeba umieć czytać. Nie żałujmy więc ani grafiki, ani prostych instrukcji pouczających, jak należy korzystać z rocznika. Pamiętajmy o białostockich czytelnikach.

ST. ŚW.

CIEKAWE

ALARMUJĄCA ZAPOWIEDŹ

Z Paryża i Nowego Jorku nadeszła hiobowa wieść: krótciutkie suknie ponad kolana, które rozpowszechniły się bowiem najwcześniej w purytańskiej ongiś Anglii, mają wyjść z mody już jesienią bieżącego roku.

Jedna z najbardziej wziętych dyktatorek mody w Londynie, Alice Pollock, która ostatnio lansowała z powodzeniem właśnie takie sukienki, powiedziała w rozpaczy: „to chyba jakaś straszliwa omyłka!" Jednakże rzecznik prasowy firmy Patou potwierdził tę informację. „Można powiedzieć — oświadczył on — że superkrótka sukienka jest już w stanie agonii".

600 RÓŻNYCH INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH PRODUKUJE CSRS

44 fabryki w Czechosłowacji zajmują się obecnie produkcją instrumentów muzycznych. Taj gałąź ma w Czechosłowacji wieloletnią tradycję, gdyż np. instrumenty strunowe wyrabiane są w tym kraju od około 600 lat, a instrumenty dęte od ponad 300 lat.

Przemysł czechosłowacki wytwarza około 600 różnego rodzaju instrumentów muzycznych. Prawie 65 procent produkcji przeznacza się na eksport. Czechosłowackie instrumenty wysyłane są do 70 krajów.

PRZESYŁANIE LISTÓW PRZY POMOCY GOŁĘBI WZBRONIONE

Władze syryjskie zabroniły ludziom posiadającym gołębie pocztowe przesyłania własnych lub cudzych listów przy ich pomocy. Osoby, które złamią ten zakaz, mogą być skazane na karę 3 lat więzienia i zapłacenie grzywny sięgającej tysiąca syryjskich funtów. (r)

Atomowa statystyka

Według najnowszych danych Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, na świecie znajduje się w eksploatacji 68 reaktorów energetycznych. Łącznie z 37 znajdującymi się w stadium budowy, globalna ich liczba przekroczyła już setkę.

Na pierwszym miejscu pod względem liczby eksploatowanych reaktorów energetycznych znajduje się Anglia (23). Na następnych: Stany Zjednoczone (18), Związek Radziecki (16), Francja (5) i Włochy (3). (r)

Zając zwyciężył orła

Agronom i szofer — dwaj pracownicy kołchozu radzieckiego w miejscowości Elista, byli niedawno świadkami niezwykłego zdarzenia.

Pewnego dnia, gdy przejeżdżali samochodem dostrzegli na bezchmurnym niebie olbrzymiego orła. W pewnym momencie ptak jak kamień spadł na ziemię atakując zająca. Ten jednak w ostatnim momencie zdołał umknąć z zasięgu jego szponów. Orzeł wzbił się więc na ogromną wysokość, zatoczył koło i zaatakował ponownie. Widzowie spodziewali się, że za chwilę zobaczą napastnika unoszącego swoją ofiarę. Kiedy jednak nic takiego nie zaszło, pobiegli w kierunku miejsca walki. Ku swojemu zdziwieniu zobaczyli leżącego na ziemi orła, całego zbryzganego krwią — natomiast w pobliskich zaroślach znikł cały i zdrowy zając. Jak się okazało, gdy orzeł runął do ponownego ataku, zdenerwowany zając przezwyciężył się na grzbiet i silnym uderzeniem tylnych łap rozpruł jak nożem brzuch napastnika. (PAP)

Ochrona delfinów

Od 1 maja br. radzieckie statki rybackie zaprzestały połowów delfinów na wodach Morza Czarnego i Azowskiego na okres 10 lat. Decyzja ta podyktowana została troską o ochronę stad delfinów, wobec poważnej groźby ich zupełnego wytępienia.

Jeszcze przed 7—8 laty w wodach Morza Czarnego — jak to szacunkowo oceniają naukowcy — żyło około 1 milion delfinów.

Obecnie w Morzu Czarnym żyje 90—100 tys. delfinów.

(r)

Na co skarżą się związkowcy

Skargi i zażalenia wpływające do instancji związkowych były ostatnio przedmiotem analizy **CRZZ.** Wynika z niej, że skargi dotyczą głównie kilku grup spraw. Nabrzmiałych od lat problemem są zwolnienia z pracy — zarówno zgodne z obowiązującymi przepisami prawa, ale często niesprawiedliwe w odczuciu zainteresowanych, jak i zwolnienia bez wypowiedzenia, z naruszeniem obowiązujących w tym względzie przepisów. Najczęściej spotkanym uchybieniem jest dyscyplinarne zwalnianie pracowników bez zgody rady zakładowej i sformułowania na piśmie motywów zwolnienia.

Druga, poważną grupę stanowią odwołania w sprawie wysokości otrzymywanego wynagrodzenia. Wynika z nich, że znajomość skomplikowanych przepisów płacowych i układów zbiorowych jest nadal niedostateczna zarówno wśród samych pracowników, jak i w radach zakładowych.

W porównaniu natomiast z latami ubiegłymi zmniejszyła się ostatnio ilość skarg na podział funduszu zakładowego.

Częste zastrzeżenia pracowników budzi też niewłaściwe stosowanie przepisów w sprawach urlopowych, zwłaszcza zaś zaliczania ciągłości pracy i prawa do urlopu w przypadku zmiany miejsca pracy. Skargi sygnalizują fakty istnienia w niektórych przedsiębiorstwach, zwłaszcza w handlu, leśnictwie i PGRach, dużych zaległości urlopowych, a także sprzeczne z prawem dzielenia urlopów przez zakłady pracy na drobne raty. Zgłaszane są także zażalenia w sprawach socjalno-ubezpieczeniowych i mieszkaniowych.

Z analizy skarg i zażaleń wynika, że liczne rady zakładowe nie spełniają jeszcze należycie swoich obowiązków w zakresie zapobiegania konfliktom, między pracownikami a administracją zakładu pracy i że nie wykorzystują w pełni swoich uprawnień dla skutecznej obrony interesów pracowników. (AR)

Nowości drobnej wytwórczości

WAGA TAŚMOWA DLA STOCZNI W GDAŃSKU

W dziedzinie konstrukcji wag i dozowników wyspecjalizowało się Biuro Konstrukcyjne Przemysłu Terenowego w Lublinie. Ostatnio skonstruowało wagę taśmową „T13" dla Stoczni w Gdańsku, przeznaczoną do ciągłego samoczynnego ważenia materiałowych na wagony kolejowe.

PRZEMYSŁ TERENOWY DLA DUBNEJ

Biuro Konstrukcyjno-Techniczne w Poznaniu opracowało dokumentację techniczną wyposażenia dwóch laboratoriów: radio-fizycznego i radio-chemicznego w Dubnej, M. in. są to meble laboratoryjne, itp. urządzenia.

UNIWERSALNY „LECH"

Z ciekawszych opracowań Biura Dokumentacji Technicznej w Lublinie wymienić należy urządzenie ogrodnicze „Lech". Składa się ono z opryskiwacza, taczki i drabinki do zrywania owoców.

BETONIARKA — PRZYCZEPA

Biuro Dokumentacji Technicznej Przemysłu Terenowego w Łodzi opracowało przy współpracy miejskiego przedsiębiorstwa w Piotrkowie Trybunalskim konstrukcję betoniarki wolnospadowej z napędem elektrycznym o pojemności 150 l. Betoniarka ta jest przewożona jako jednoosiowa przyczepa samochodowa. (WIT-AR)

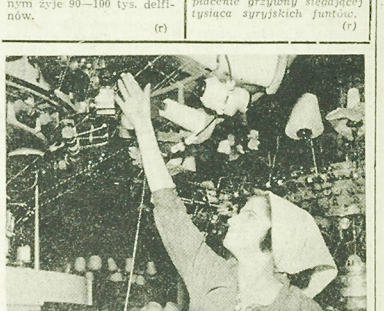

Kobiety są poszukiwanymi pracownikami wszędzie tam gdzie wkracza najnowsza technika wraz ze wszystkimi jej zdobyczami. A więc mechanika precyzyjna, cybernetyczne maszyny liczące, optyka i wiele innych dziedzin przemysłowych opiera swoją produkcję na dokładnej i sprawnej pracy kobiet.

CAF — Targowski

Fot. Z. Kadziewicz

Czy „Surveyor" przemówi?

Na okres księżycowej nocy „Surveyor" — zgodnie z planem — zaprzestał transmisji obrazów. Czy uda się uruchomić go ponownie z nastaniem księżycowego dnia?

Sytuacja nie przedstawia się zbyt korzystnie. Noc księżycowa zapada nagle. Temperatura w ciągu godziny spada z bardzo wysokiej, wywołanej przez silne nasłonecznienie, do minus 50 st. C. Ten nagły skok temperatury może uszkodzić elementy precyzyjnej aparatury elektronicznej, zainstalowanej w księżycowej sondzie.

Uczeni kierujący eksperymentem zamierzają spróbować uruchomić na krótki okres jeden z małych silników rakietowych, by podnieść nieco temperaturę sondy. Wtedy można by spróbować transmisji obrazu powierzchni Księżyca, oświetlonej przez Ziemię (która świeci na księżycowym niebie znacznie jaśniej niż Księżyc na niebie ziemskim).

(WIT-AR)

Ciąg dalszy ze str. 3

nowego układu natychmiast opracujemy nowy regulamin pracy dozorców.

● Dysponujemy możliwościami zatrudnienia dodatkowych konserwatorów. Z kolei przystępujemy do tworzenia zespołów konserwatorów różnych specjalności, mających pod stałą, systematyczną opieką określone rejony.

● W porozumieniu ze spółdzielniami mieszkaniowymi tworzymy „pogotowie awaryjne", które rozpocznie swą działalność jeszcze w roku bieżącym i obsługiwać będzie osiedla ADM-owskie i spółdzielcze.

● Słusznie nam wytknięto brak koordynacji prac porządkowych ADM i spółdzielni mieszkaniowych. Opracowujemy wspólny plan prac porządkowych uwzględniający wspólna pracę wszystkich mieszkańców.

● Pragniemy w ciągu dwu — trzech lat stworzyć przy wszystkich ADM-ach zaplecze techniczne i warsztaty naprawcze. Obecne wyposażenie jest bardziej niż skromne. Budujemy obecnie takie zaplecze, które otrzymają ADM I i ADM IV. Przygotowujemy lokalizację i dokumentację baz technicznych dwu następnych ADM-ów. Do r. 1970 nowy lokal otrzyma ADM III, który ma najgorsze warunki pracy.

● W przyszłości granice ADM-ów będą pokrywać się z granicami poszczególnych dzielnic co usprawni administrację, ułatwi pracę, nadzór, współpracę z radnymi, komitetami blokowymi itd. W br. przeprowadzimy korektę granic jednego ADM a w latach następnych pozostałych ADM-ów.

● Tytułem próby w jednym z ADM-ów wprowadzimy książeczki czynszowe. Wpłat będzie można dokonywać w PKO i na poczcie. Myślimy też nad możliwościami dokonywania wpłat w ajencjach zakładowych PKO. Byłoby to dużym ułatwieniem i oszczędnością czasu.

● Niepokoją nas ogromne „przecieki" wody. Zagadzamy się z lokatorami, iż tak być nie powinno. Mamy przykłady, iż w niektórych budynkach zużycie sięga 200 l. na osobę w ciągu doby. Jest to rezultat nieszczelnych urządzeń wodociągowych. Pragniemy ustalić optymalne normy zużycia, w granicach 200 l. na osobę. Przekroczenie tej ilości będzie sygnałem dla ADM i konserwatorów o konieczności dokonania przeglądu urządzeń w mieszkaniach. Sprawa nie jest taka prosta i łatwa. Zaistnieje potrzeba zmiany umowy MZBM — lokator i wprowadzenia nowego usunięcia drogą administracyjną stwierdzonych usterek. W razie stwierdzenia wady fabrycznej — koszt pokrywa ADM. Jeśli winien lokator — wówczas on ponosi koszty. To zapobiegnie marnotrawstwu wody. Nie do uwierzenia — ale fakt. Czysta woda leci do kanalizacji...

● Prezydium MRN w całej rozciągłości popiera postulat, aby winnych dewastacji usuwać z nowego budownictwa. Dyrekcja MZBM przygotowuje wystąpienia do sądu o eksmisję. Znajdziemy mieszkania zastępcze ale będą one dalekie od standardu nowego budownictwa.

— **Jest to istotnie konkretny plan działania na okres bieżący i lata następne. Czy są inne zamierzenia?**

— Przewidujemy spotkanie z uczestnikami ankiety. Pragniemy ufundować upominki, które rozlosujemy wśród uczestników. Prezydium MRN liczy na ich dalszą pomoc i współpracę jako społecznych gospodarzy miasta. Zamierzamy w roku przyszłym przeprowadzić ponowną ankietę, porównać co się zmieniło „in plus" czy „in minus". Prezydium MRN serdecznie dziękuje wszystkim uczestnikom ankiety za trud, dużą życzliwość, okazaną pomoc oraz bardzo rzeczowe i konkretne wnioski i uwagi. Wierzymy, iż tylko wspólnym wysiłkiem, poszanowaniem i troską o wspólne dobro przyczynimy się do piękna i rozwoju naszego miasta.

Rozmawiał
BOHDAN HRYNIEWIECKI

Społeczni gospodarze miasta

KĄCIK KINOMANA

„Sobótki"

Scenariusz tego społeczno-obyczajowego dramatu pióra **Macieja Patkowskiego**, powstał w oparciu o jego książkę, pod tym samym tytułem. Z tą jednak różnicą, że akcja powieści jest dokładnie umiejscowiona (Świdnica), podczas, gdy w filmie toczy się ona w miasteczku bliżej nie określonym, gdzieś w Piastowie (nie tym, autentycznym), na Dolnym Śląsku.

Ponadto książka Patkowskiego zawiera materiał znacznie obszerniejszy, niż film. Zrezygnowano więc z konieczności, z niektórych partii. Być może jednak i tak pozostało w filmie zbyt wiele. Na ekranie wszystko dzieje się w ciągu jednej nocy sobótkowego święta. Dopiero jednak pod koniec filmu klarują się ramy akcji. Może dlatego, że wątki retrospekcyjne są nadal obszerne i przegadane?

Tło pięknej obrzędowej uroczystości jest właściwie nikłe. Rwie się, zapominamy o tym. A przecież właśnie miało być pretekstem do pokazania historii trojga bohaterów — starego Świecy, jego przybranej córki Jadwigi i przybyłego tu znacznie później, Karola — chłopca z podkarpackiej wsi.

„Sobótki" — mówi reżyser, **Paweł Komorowski** — trochę przypominają mój poprzedni film, „Pięciu": życie przeciętnej rodziny. Nagle okazuje się, że losy tych ludzi są dziwnie splątane. Oto dom Świecy: ojciec, córka, starający się o nią chłopak. Sytuacja jest zwykła. Ale wkrótce dowiadujemy się, że ojciec przed laty zaczynał na tej ziemi swoje życie od nowa, że córka — to przybrana córka, a chłopak znalazł się tu po poważnych życiowych konfliktach. Ta rozmaitość losów bohaterów rozbija wprawdzie tok opowiadania, ale dąży do stworzenia syntezy poprzez podkreślenie momentów wspólnych w losie Świecy i dwojga młodych.

Zauważmy, że życie pokazanych nam bliżej „zwyczajnych" mieszkańców doinofiąskiego miasteczka jest z tymże miasteczkiem jakoś bardzo mocno związane również uczuciowo. Stary Świeca — kolejarz, partyzant, żołnierz — kocha je, bo o nie walczył, własnymi rękami odbudowywał. Zrósł się z nim Karol z podkarpackiej wsi, bo tu znalazł perspektywę nowego, ciekawszego życia. Tylko uczucia Jadwigi do „swojego" miasta są bardziej powierzchowne. Wychowała się tu wprawdzie od dziecka, ale jej życie płynęło już gładko, czerpała z dóbr już gotowych, nie przywiązywała do nich większej wagi. Jadwiga marzy o wyrwaniu się do jeszcze większego świata. Nie bardzo rozumie, co za więź łączy jej bliskich z tą „zapadłą dziurą"...

Formowanie się społeczeństwa, ze zbiorowiska ludzi przybyłych na Ziemie Odzyskane z różnych zakątków w różnym czasie, specyficzny dla tych ziem konflikt pokoleń — to niewątpliwie próba cenna. Film w wielu momentach oddaje bardzo trafnie i sugestywnie atmosferę zarówno pierwszych, pionierskich zmagań, jak i przeróżnych późniejszych spraw.

Wśród wykonawców — sympatyczna **Krystyna Mikołajewska** (Jadwiga), **Tadeusz Kalinowski** (Świeca), **Marian Kociniak** (Karol) i inni znani aktorzy.

Na naszym zdjęciu — Scena z „Sobótek" — na pierwszym planie **Kociniak**, w głębi — **Mikołajewska**.

KINOMAN

Co sprzedają kluby „RUCH"

Czy wiecie, że mamy na Białostocczyźnie 300 klubów książki i prasy „Ruch".

Przeciętnie jeden klub sprzedaje dziennie 10 gazet, zaś w ciągu tygodnia — ponad 20 egzemplarzy czasopism.

W I kwartale br. kluby „Ruch" sprzedały swym bywalcom na około 70 tys. zł książek. Miłośnicy płyt kupili ich w klubach za 34.340 zł. Natomiast pocztówek sprzedano tam na 48.237 zł.

Oprócz punktów sprzedaży, kluby „Ruch" są organizatorami różnych form życia kulturalnego i towarzyskiego w wielu miasteczkach i wsiach. Spędza się tu chętnie wolny czas przy kawie, pogawędce, przy adapterze lub telewizorze. Ogółem nasze kluby mają już ponad 160 telewizorów, 286 adapterów i 105 radioadaptorów. (ag)

Dźwigi z Mińska

Fabryka Urządzeń Dźwigowych w Mińsku Maz. rozpoczęła produkcję nowego typu żurawia portowego. Jest to 15-tonowy żuraw przystosowany do przeładunku drobnicy. Prototyp zdał pomyślnie egzamin w porcie gdyńskim.

Nowy żuraw stanowi zaczątek całej zmodernizowanej grupy dźwigów portowych. Seria ta odznaczać się będzie nowoczesną i lekką konstrukcją (waga mniejsza o ok. 20 proc.). Wprowadzony zostanie także ulepszony system napędu i sterowania, który zapewni większą precyzję w pracy i wygodniejszą obsługę. (ty)

Pomnik-Mauzoleum Ofiar Faszyzmu odsłonięty został w Tarnowie. Aktu tego dokonano w 26 rocznicę wywiezienia stąd do Oświęcimia pierwszego transportu więźniów — 728 osobowej grupy młodych polskich patriotów, skazanych przez faszystów na zagładę.

CAF — Knapik

Kartki z historii Białegostoku

„WIEŻA BABEL"

Stare ulice, jak Warszawska, Lipowa, Niemiecka, Wasilkowska, Kleindorf, rynek z bazarem i wieżą zegarową wyglądały porządnie. Natomiast nowe ulice — pożal się Boże! Clasne, krzywe, cuchnące. Drewniane domy i coraz liczniejsze fabryczki, budowane bez planu, przeglądały się w ogromnych, błotnistych kałużach. Rzeczka Biała, zwana pogardliwie Pomyjką, zaokrąglona w środku miasta w pokaźny staw, wydzielała nieznośny fetor. Jej skąpe, leniwe wody pokrywał kożuch ścieków fabrycznych i miejskich.

Pomimo pracy w licznych wytwórniach narzędzi, kortowniach, przędzalniach, garbarniach ludność żyła ubogo, w bardzo prymitywnych warunkach. Brzydkie to było miasto i ponure toczyło się w nim życie... Trzydziestosyjęczna ludność miasta składała się z trzech tysięcy Polaków, czterech tysięcy Rosjan i Białorusinów, pięciu tysięcy Niemców i osiemnastu tysięcy Żydów".

Powyższy cytat pochodzi z książki Marii Ziółkowskiej „Doktor Esperanto", a choć ani razu nie padła w nim nazwa Białegostoku, wiemy o jakie to miasto chodziło autorce. To w nim właśnie w roku 1859 urodził się twórca międzynarodowego języka.

Można się spierać z autorką, czy podane przez nią liczby odpowiadają prawdzie. Jeszcze w roku 1869 Białystok miał tylko 16.544 mieszkańców, a więc dziesięć lat wcześniej nie mógł ich mieć 30 tysięcy. Natomiast opis miasta odpowiada, niestety, prawdzie. W sposób właściwy zostały także przedstawione proporcje poszczególnych narodowości zamieszkujących gród nad Białą, z tym że autorka pominęła jeszcze Litwinów, a także przedstawicieli innych narodowości reprezentowanych mniej licznie: Tatarów, Greków, Szkotów, Francuzów czy Holendrów. Były to wprawdzie pojedyncze rodziny nie mające wpływu na kształtowanie się kultury miasta czy jego języka; niemniej były. Skąd w podlaskim miasteczku wziął się ten kosmopolityzm? Dlaczego równouprawnienie Białorusinów i Polaków na tych terenach. Rosjanie przybyli wraz z władzami zaborczymi, to głównie urzędnicy, policjanci, żandarmerie, ale także kupcy, nauczyciele, fabrykanci. Żydzi zaczęli się osiedlać w Białymstoku już w XVII wieku. W XVIII było ich jeszcze niewielu, natomiast po trzecim rozbiorze Polski władze pruskie pozwoliły im się osiedlać m. in. w Bielsku Podlaskim. Otrzymali też liczne przywileje na osiedlanie się w centrum Białegostoku. Przywileje te zaakceptowały władze rosyjskie. Niemal jednocześnie wyszło zarządzenie zabraniające Żydom osiedlania się w centralnych guberniach Cesarstwa Rosyjskiego, co automatycznie ograniczyło możliwość migracji z guberni zachodnich.

Niemcy zaczęli napływać w wieku XVIII, lecz główna migracja przypada na wiek XIX i wiąże się z wielką nędzą, jaka w tym wieku panowała na terenach Niemcy wraz z falami nieurodzajów, klęsk żywiołowych i... rozwoju przemysłu. Tysiące rodzin rzemieślniczych pozbawionych chleba przez rozwijający się przemysł kapitalistyczny szukało szczęścia w innych krajach Europy i w Ameryce. Na emigrację za ocean nie każdego było stać, nie każdy też miał na to dość odwagi. Natomiast do krajów Europy wschodniej można się było dostać nawet i pieszo. W opowieściach ludowych z okolic Łomży, Kolna, Ostrołęki do dziś żyją wspomnienia o Niemcach wędrujących z całymi rodzinami i dobytkiem złożonym na wózkach zaprzężonych w psy. Niektórzy z imigrantów znajdowali pracę bliżej granicy, w Królestwie Polskim, wielu musiało szukać jej aż u nas. Pomagali im w tym niemieccy kapitaliści, którzy do zakładanych w tym czasie fabryk w Supraślu, Choroszczy, Dobrzyniewie, Białymstoku itd. sprowadzali robotników wykwalifikowanych z zagranicy płacąc im mniej, niż by dostali w swoim kraju, ale dużo więcej niż płacili robotnikom miejscowym polskim czy białoruskim.

Przedstawiciele innych narodowości osiedli w Białymstoku za czasów Branickich. W XIX wieku żyli tu ich potomkowie. Nową falę osadniczą przyniosły wojny napoleońskie, trzeci wreszcie rozwijający się burzliwie przemysł.

Wystarczyły czterej najliczniej reprezentowane narodowości, by z Białegostoku utworzyć istną wieżę Babel. Można sobie wyobrazić co się działo np. na rynku koło ratusza w dni targowe, gdy na stosunkowo niewielkim placu dokonywali zakupów, targowali się, zachwalali swój towar, kłócili się lub tylko wymieniali poglądy Polacy, Rosjanie, Białorusini i Niemcy, a każdy z nich robił to w swoim języku! I jakże tu się dziwić, że urodzony i wychowany przy ulicy Zielonej wychodzącej wprost na ten rynek młody Żyd, uczeń białostockiego gimnazjum, w którym jego ojciec uczył języka rosyjskiego dzieci różnych narodowości, napisał pięciaktową tragedię pt. „Wieża Babel". Akcja tej tragedii rozgrywała się oczywiście na... białostockim rynku. Utwór ten nie zachował się. Nie wiemy nawet, czy był pisany po polsku czy po rosyjsku, gdyż Ludwik Zamenhof od dzieciństwa biegle władał tymi dwoma językami i w obu tworzył wiersze.

W dwadzieścia lat później świat dowiedział się o powstaniu nowego, międzynarodowego języka. Jego twórcą był warszawski okulista. Niewielu ludzi wiedziało, że pochodził z Białegostoku i tu, w atmosferze wielojęzycznego miasta, zrodziła się idea utworzenia języka, który miał ułatwić ludziom życie, znieść jakże trudną do pokonania barierę językową.

Wieść o tym wynalazku późno dotarła do rodzinnego miasta Zamenhofa. Podczas gdy twórca esperanto święcił triumfy w Paryżu, Londynie, gdy jeszcze za życia stawiano mu pomniki w Czechosłowacji, na białostockim rynku rozbrzmiewał nadal różnojęzyczny gwar tych, których z „Wersalu Podlaskiego" stworzył „Manchester Północy".

R. KRASKO

Promienista kwarantanna

Napromieniowanie bagażu pasażerskiego, transportowanych jarzyn, owoców itp. może stać się w portach lotniczych i morskich normalną procedurą, zabezpieczającą przed zawleczeniem owadów — szkodników i innych podobnie niepożądanych organizmów. Pierwsza doświadczalna instalacja tego typu oddana zostanie do użytku w roku przyszłym, na lotnisku w Honolulu.

OGŁOSZENIA DROBNE

Potrzebna pomoc do dziecka. Sołtan, Warszawa, Stołeczna 17c m. 56. pg 733-1

Dom murowany z oficyną, ogrodem i sadem nad rzeką — sprzedam. Po kupnie mieszkanie wolne. Suwałki, ul. Gałaja 82. K. Jonio. p 733-1

Dom murowany nowy w Hajnówce — sprzedam. Wiadomość: Kiosk „Ruchu" przy kinie „Wolność". g 1926-1

Sprzedam tanio hydrofor produkcji czeskiej na prąd do pompowania wody ze studni z dużym zbiornikiem wodnym i o dużym ciśnieniu. Białystok — Starosielce, ul. Węgierska 2. g 1924-1

Dom — tanio sprzedam. Kolonia Dojlidy nr 112. g 1919-1

Taksometr „Halda" — sprzedam. Białystok, Zaścianska 38/1, Maliszewski Kazimierz. Godz. 16—18. g 1918-1

Pół domu — sprzedam. Białystok, Pułkowa 16 m. 1. g 1912-1

Kotki syjamskie młode — sprzedam. Telefon 20-47. g 1937-1

Filipkowski Stanisław zgubił kwit na cement nr 651 wydany przez Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska", Kupiski, Magazyn Wizna, na sumę 910,50 zł. p 702-1

Szkoła Podstawowa nr 1 w Białymstoku unieważnia legitymację na nazwisko Żuk Krystyna przez uczennicę Żuk Krystynę. g 1923-1

Kaczko Bazyl zgubił dowód rejestracyjny i tablicę rejestracyjną motocykla WSK nr AB 5461, wydane przez Wydział Komunikacji w Hajnówce. g 1922-1

Technikum Ekonomiczne w Łomży unieważnia zagubione legitymacje szkolne uczennic — Wityńska Irena, Wawrzyniak Barbara, Walkuska Krystyna. pg 715-1

Technikum Rolnicze w Dowspudzie unieważnia zgubioną legitymację nr 70 Heleny Kiebkiej. p 624-1

Przedsiębiorstwo Techniczno-Handlowe „Eldom" Oddział Wojewódzki w Białymstoku

informuje, że z dniem 1. 07. 66 r.

ZOSTAJE URUCHOMIONA PODHURTOWNIA PTH „ELDOM" W ZAMBROWIE PRZY UL. GRUNWALDZKIEJ 3, która będzie prowadziła zaopatrzenie rynku w zmechanizowany sprzęt gospodarstwa domowego na terenach powiatów: ZAMBRÓW, ŁOMŻA, KOLNO I WYSOKIE MAZOWIECKIE.

ZAMÓWIENIA NA ZMECHANIZOWANY SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO NALEŻY KIEROWAĆ DO PODHURTOWNI W ZAMBROWIE, przy ul. Grunwaldzkiej 3. k 1257-1

Ośrodek Szkolenia Automobilklubu w Białymstoku ZORGANIZUJE KURS III KAT. ZAW. PLUS CIĄGNIKOWEJ W KAŻDEJ MIEJSCOWOŚCI. Organizator otrzyma wynagrodzenie. Informacji udziela sekretariat, ul. Dąbrowskiego 10, tel. 54-51. k 1254-0

KUCHARKĘ do pracy w ośrodku szkoleniowo-wypoczynkowym w Augustowie w okresie od 7—22. VII. 66 r. zatrudni Zarząd Wojewódzki ZMS w Białymstoku. Warunki pracy i płacy do omówienia. k 1263-1

KIEROWNIKA brojlerni z odpowiednimi kwalifikacjami zatrudni natychmiast Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Dorożkach. Wynagrodzenie miesięczne 1.700 zł + premia do uzgodnienia z zarządem. k 1250-1

TECHNIKA BUDOWLANEGO z uprawnieniami na stanowisko kierownika budowy oraz **MAJSTRA BUDOWNICTWA** z uprawnieniami, **4 MURARZY TYNKARZY, 2 CIEŚLI, 3 POMOCNIKÓW MURARSKICH** zatrudni Białostockie Przedsiębiorstwo Remontowe Przemysłu Terenowego. Zgłaszać się osobiście w BPRPT, Białystok, ul. Wiadukt 8 (Nowe Miasto), I piętro, pokój nr 19 celem omówienia warunków pracy i płacy. k 1251-1

WILKARZY, ROBOTNIKÓW TRANSPORTU wewnętrznego i **DOZORCÓW** przyjmą od zaraz Białostockie Zakłady Przemysłu Wełnianego im. dyr. Sierżana w Białymstoku, ul. Augustowska 6. Bliższych szczegółów udziela Dział Kadr, p. nr 1, II p. k 1256-1

2 INŻYNIERÓW na stanowiska starszych inspektorów kontroli technicznej w zakresie melioracji i budownictwa lądowego **zatrudni Oddział Wojewódzki Banku Rolnego w Białymstoku ul. Rynek Kościuszki 7.** Warunki pracy i płacy do omówienia. k 1255-1

BZGraf. D-3

Ogłoszenia drobne przyjmują wszystkie urzędy pocztowe

KOMUNIKATY

Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Krypnie ogłasza przetarg na rozbudowę budynku szkolnego w Krypnie. Dokumentację można oglądać w biurze Prezydium codziennie w godz. 8—13. Oferty należy składać do dnia 9 lipca 66 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10 lipca 66 r. o godz. 10 w lokalu Prezydium. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. k 1259-1

Automobilklub Podlaski w Białymstoku przyjmuje zapisy na kursy KAT. AMATORSKIEJ SAMOCHODOWO-MOTOCYKLOWEJ, KAT. III ZAW. i KAT. I i II do dnia 6. VII. 1966 r. Informacji udziela sekretariat AP, ul. Dąbrowskiego 10, tel. 54-51. k 1253-1

DOKĄD DZIŚ IDZIEMY?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr im. Al. Węgierki — nieczynny.
Kameralny — nieczynny.

KINA

„Ton" — „Czarny Tulipan", prod. franc.-włoską, hiszp., kolor, (od 14 lat), godz. 15, 17.30 i 20.
„Syrena" — „Olbrzym", prod. USA, kolor. (od 14 lat), godz. 15.30 i 19.
Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Przemyt lot", prod. polsk. (od 16 lat), godz. 17 i 20.
„TPP-Art" — „Okropna żona", prod. czeskiej, panor., kolor, (od 18 lat), dod. „Śmiech", godz. 17 i 19.30.
Kino MO — „Rozwód po włosku", prod. włos. (od 18 lat), godz. 17 i 19.
„Polana" — „Tysiąc oczu doktora Mabuse", prod. NRF (od 14 lat), godz. 18 i 20.
„Roma" Dojlidy — „Dżentelmen z Epsom", prod. franc., panor. (od 16 lat), godz. 18.
„Kolejarz" Starosielce — „Zdradziecka miłość", prod. radz. (od 14 lat), godz. 17.

KLUBY

Klub „Siedmiu", Wesołowskiego 1, Dom Prasy, II p., czynny codziennie w godz. 16—22.
Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch", czynny w godz. 10—22.

MUZEA

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11—17. Wystawa stała „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego". Wystawa czasowa: „Polska grafika współczesna".
Muzeum Ratusz — czynne w godz. 11—17. Wystawy stałe: archeologiczna, etnograficzna, historyczna. Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawa czasowa — Malarstwo polskie XVIII—XX wieku.

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia ratunkowego, tel. biura wezwań 59, informacji pogotowia 22-22.
Pogotowie stomatologiczne czynne w godz. 19—7.
Pogotowie dziecięce czynne w godz. 19—7.
Pogotowie MO — tel. 97.
Straż Pożarna — tel. 98.

SZPITALE

Codziennie ostre dyżury pełnią szpitale:
Wojewódzki Szpital Zakaźny, ul. Sosnowa 5/7, tel. 77-38.
Przychodnia p/Gruźlicza, ul. Warszawska 18, oddz. gruźlicy — tel. 55-81.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I

8.15 Duety instrumentalne; 8.49 „Dr Zabiński przed mikrofonem"; 9.00 „Wyprawy, przygody, zabawy, zawody" — aud. dla dzieci; 9.40 „Zapraszamy" — dla przedszkoli i dziecińców wiejskich; 10.00 „Kalejdoskop kulturalny"; 11.00 „Muzyka dla wszystkich"; 11.49 „Rodzice a dziecko"; 12.10 Muz. lud. narodów radz.; 12.40 „Wiecej, lepiej, taniej"; 13.00 Koncert solistów kanadyjskich; 14.00 Public, międzynar.; 15.05 „Pod niebem Paryża"; 16.00 „Popołudnie z młodością"; 19.10 „Ze wsi i o wsi"; 19.25 „Pięć minut o wychowaniu"; 20.30 „Gospoda poetów" — kabaret poetycki; 22.00 „Kwadrans dla poważnych"; 22.20 „Wieczorne życzenia".

PROGRAM II

7.00 **Wakacyjne problemy; 7.15** Radio-reklama; 8.35 „Z naszej taśmoteki"; 9.40 Z życia Zw. Radz.; 10.05 Konc. popularny dla wczasowiczów; 11.10 „ABC ekonomii"; 12.50 „Kultura pilnie poszukiwana"; 13.00 Konc. rozrywk.; 14.45 Polska muz. lud.; 15.30 „Wielka przygoda" — odc. pow. dla dzieci; 16.05 Fel. Red. Społecznej; 16.15 Recital skrzypcowy Ojstracha; 17.00 Młodzieżowy Magazyn Rozmaitości; 17.20 Koncert życzeń; 17.50 Z miast i wsi woj.; 18.05 „Melodie Kanady"; 18.45 „Klub Entuzjastów Nowoczesności"; 19.05 „Muz. i Aktualn."; 19.30 „Echa europ. festiwali muz."; 20.15 Dyskusja literacka; 22.05 „Koncert Hansa Müllera" — słuch.; 22.45 „Gdańskie Studio Piosenki".

PROGRAM TELEWIZYJNY

17.55 Wiadomości dziennika TV; 18.00 „Azymut"; 18.35 Film z serii: „Świat, który nie może zginąć"; 18.50 Wszechnica TV: „Loteria życia codziennego"; 19.20 Dobranoc; 19.30 Dziennik TV; 20.00 3 x tak — progr. historyczny; 20.15 III Tel. Festiwal Teatrów Dramatycznych: „Żałosna tragedia pana Ardena z Feversham w hrabstwie Kent przez nieznanego autora opowiedziana"; po teatrze około 22.15 Dziennik TV.

ASY PIŁKI NOŻNEJ

– PELE, EUSEBIO, JASZYN, GARINCHA, SUAREZ i inni

NA EKRANIE WŁASNEGO TELEWIZORA

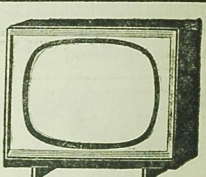

TELEWIZJA POLSKA transmituje z LONDYNU w okresie od 11 do 30 lipca 1966r

PIŁKARSKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA O PUCHAR RIMETA

19 SPOTKAŃ – ELIMINACJE, ĆWIERĆFINAŁY, PÓŁFINAŁY, FINAŁ

Sklepy ZURT i branży radiotechnicznej posiadają duży wybór telewizorów produkcji krajowej 14, 17, 19 i 21-calowych. ORS zapewnia bardzo dogodne warunki ratalne: 5 proc. wpłaty i 30 rat. k 1264-1

173

PATRICK QUENTIN

„WROGOWIE"

TŁUM. IZABELA KULCZYCKA

— Czy słyszałeś kiedyś o takim słowie, jak „przyduszona"? Postaraj się być kobietą w tym samym domu, w którym mieszkają mama i Selena! — kiwała z rozmachem i zdenerwowaniem stopą. — Chyba już nawet lepiej było z ojcem. On przynajmniej trzymał je w karbach i nie był ponury!

— Ponury? — A czy one są ponure?

— Och, one sobie z tego oczywiście nie zdają sprawy — powiedziała. Wciągnęła nogi na łóżko, skrzyżowała i trzymała teraz obie dłonie na kostkach. — Chodzi o to, że one obie mają diabelnie mocne charaktery i że ich charaktery były zawsze przyduszone przez ojca. Teraz, kiedy go zabrakło, one obie rozwinęły się, rozkwitły jak te okropne południowoamerykańskie rośliny, pożerające ludzi. Pochłaniają wszystko, nie wyłączając mnie. Polką każdego... dosłownie każdego. Są zdolne do wszystkiego — nawet do rzeczy najbardziej drastycznych. A ponieważ jest im to potrzebne do życia, osładzają każdą rzecz pięknym słówkiem i uśmiechem. Robi to wrażenie, że są takie sympatyczne, ach, takie czarujące!

Wpatrywała się we mnie bystrymi, rośliną, pożerającą

W sezonie turystycznym

Szczególnie teraz, w sezonie turystycznym poszukiwane są naczynia z tworzyw sztucznych — masowe kubeczki, talerzyki, butelki do płynów i inne. Niestety, nie we wszystkich sklepach artykuły te znajdują się w sprzedaży. Nie zatroszczono się o pełny asortyment tych towarów, których coraz częściej poszukują klienci. (as)

Studenckie lato

Sesja egzaminacyjna już się zakończyła. Studentów czekają wakacje. Jak je spędzą? Około 20 osób z WSInż. wyjedzie na wczasy zagraniczne, kilkadziesiąt przebywać będzie na wczasach krajowych. Okręgowy Zarząd Studencki i AZS przygotowały obóz w Augustowie. Część studentów weźmie udział w kursach organizowanych przez Radę Naczelną ZSP. Będą to m. in. szkolenia pracowników radiowęzłów studenckich i działaczy poszczególnych komisji ZSP. Studenci z ukończonym drugim rokiem studiów odbywać będą w lipcu czterotygodniowe praktyki wakacyjne. 10 słuchaczy Wydziału Mechanicznego wyjedzie 1 lipca do PAFAWAG-u we Wrocławiu. 10 osób uda się do Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie, 10 — do Zakładów Cegielskiego w Poznaniu, 15 — studentów odbywać będzie praktykę w białostockiej Fabryce Przyrządów i Uchwytów.

22 osoby z Wydziału Elektrycznego w ramach praktyki wyjadą w lipcu do pracy w hufcu elektrycznym. Zatrudnieni zostaną w Przedsiębiorstwie Instalacji Elektrycznych w Warszawie jako monterzy, 20 studentów tego samego Wydziału przyjęło na praktykę Białostockie Przedsiębiorstwo Instalacji Elektrycznych. Dziewięciu z nich zatrudnionych zostanie w Augustowie, a 11 — w Białymstoku. 11 dziewcząt przebywać będzie na praktyce w Zakładzie Energetycznym w Białymstoku. Studenci odbywający praktykę w Białymstoku przystąpią w lipcu do porządkowania klubu studenckiego przy ul. Krakowskiej. Zmienione tam zostanie m. in. oświetlenie, w studenckim radiowęźle zainstalowane będą wzmacniacze. (ib)

Co robi białostocki oddział PTL?

- NOWY KIERUNEK — ROZWIJANIE PRACY NAUKOWEJ
- I ZJAZD NAUKOWY LEKARZY ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ
- POWOŁANO KOMITET BUDOWY DOMU LEKARZA

BIAŁOSTOCKI oddział Polskiego Towarzystwa Lekarskiego nie może narzekać na brak pracy. Zarząd, którego prezesem w nowej kadencji jest kierownik Kliniki Chorób Zakaźnych Akademii Medycznej, doc. dr Piotr BORON, podejmuje wiele cennych inicjatyw, zarówno w kierunku doskonalenia zawodowego, rozwijania prac naukowych, jak i o charakterze społecznym.

Lekarze zrzeszeni w PTL pracują w dwóch sekcjach — medycyny pracy i medycyny społecznej oraz w czterech kołach terenowych prowadzących działalność naukowo-szkoleniową przy szpitalach powiatowych w Ełku, Suwałkach, Łomży i Bielsku Podlaskim. PTL nawiązało ścisłe kontakty ze wszystkimi specjalistycznymi towarzystwami lekarskimi na terenie województwa i bardzo często organizuje się posiedzenia PTL, w których biorą także udział ekipy innych towarzystw. Najszerzej zakrojoną współpracę realizuje się w dziedzinie akcji szkoleniowych i naukowych.

Polskie Towarzystwo Lekarskie mobilizuje także swych członków do podejmowania pracy naukowej. Idzie tu szczególnie o lekarzy nie pracujących w Akademii Medycznej. Ostatnio, w końcu czerwca br. zatwierdzono wyróżnienia prac lekarzy, zgłoszonych do konkursu naukowego PTL. Oceniano prace naukowe prowadzone w latach 1964—65. Przyznano 5 nagród na łączną kwotę 12 tysięcy złotych. A oto nazwiska nagrodzonych: doc. dr Wojciech Pędich i dr Zdzisław Klepacki z Wojewódzkiego Szpitala im. Śniadeckiego (nagrody I i III), doc. dr Włodzimierz Zankiewicz ze Szpitala Miejskiego w Białymstoku (nagroda II), zespół lekarzy ze Szpitala Powiatowego w Bielsku Podlaskim w składzie: dr Aleksander Modzelewski, lek. Tadeusz Bokiniec i lek. Wiesława Jarząbska (nagroda IV) oraz lekarze Barbara Osińska i Janina Sadownik z Wojewódzkiej Poradni Przeciwgruźliczej (nagroda V). Zarząd PTL spodziewa się, że właśnie drogą oceniania i wyróżniania prac naukowych lekarzy spoza środowiska akademickiego zachęci ich do dalszej pracy naukowej. Rozstrzygnięcie następnego konkursu nastąpi w końcu przyszłego roku.

Z inicjatywy Zarządu PTL postanowiono zwołać w przyszłym roku I Zjazd Naukowy Lekarzy Ziemi Białostockiej, a następne tego typu zjazdy zwoływać co dwa lata. W celu dokonania przygotowań organizacyjnych zjazdu powołano już komitet, którego pracami kieruje doc. dr Tadeusz Bodaniik z II Kliniki Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej. Zaproponowano już także główne problemy naukowe, jakimi zajmie się zjazd.

Białostocki oddział PTL nawiązuje i utrzymuje ścisłe kontakty naukowe z innymi środowiskami w kraju i za granicą. Udział w posiedzeniach PTL biorą przedstawiciele naukowego środowiska z Wrocławia (prof. Falkiewicz), Warszawy (prof. Nowicki, doc. Sitkowski, współpracownicy prof. Manteuffla), jak również ze środowisk zagranicznych (doc. Potuźnik z Czechosłowacji).

Poza działalnością szkoleniową, naukową i wychowawczą PTL kontynuuje poprzednią inicjatywę Sekcji Lekarskiej Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia w sprawie budowy Domu Lekarza w Białymstoku. Zgodnie z uchwałą walnego zebrania Zarządu Oddziału PTL powołał już komitet budowy Domu Lekarza, którego pracami kieruje dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Ginekologiczno-Położniczego, doc. dr Lucjan Wiśniewski. Inicjatywa ta znalazła poparcie miejscowych władz. Powołano już również kilka komisji organizacyjnych, które na bieżąco zajmują się gromadzeniem funduszy, ustaleniem lokalizacji itp. Wydaje się, że inicjatywa ta powinna być poparta przez wszystkich członków PTL, jak również przez całe społeczeństwo Białostocczyzny. (L)

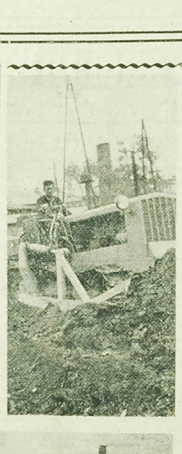

Kierunek rolny SN będzie w Ełku

Od września br. kierunek rolny z II SN w Białymstoku przeniesiony zostanie do Studium Nauczycielskiego w Ełku. II SN będzie uczelnią typu humanistycznego. Oprócz dotychczasowych kierunków: filologii rosyjskiej, historii i wychowania muzycznego — mieścić się tu będzie filologia polska przeniesiona z I SN. W I SN kształceni będą nauczyciele matematyki i fizyki. (ib)

Po ile szklanka jagód?
Fot. J. Rybiński

NA TARGU

Z UKOSA

Kłopoty z WC

Nigdy nie przypuszczali lokatorzy drewnianego baraku przy ul. Warzyńskiego 25 a jakie będą skutki przeprowadzanej przebudowy nawierzchni ulicy. Ktoś tam czegoś nie dopilnował, ktoś nie sprawdził, ktoś zlekceważył i korzystanie z ubikacji stało się niemożliwe.

Przez kilka dni korzystano z ubikacji sąsiedniej budowy. Jednakże przedsiębiorstwo to zebrało „przybytek", gdyż wkrótce blok ma być oddany do użytku.

Dokąd pójść? Na to pytanie do tej pory nie potrafi udzielić odpowiedzi IV ADM przy ul. Proletariackiej, do którego już skierowano sanitarne interwencje zarówno zbiorowe jak i indywidualne. Urzędnicy z IV ADM nie przejmują się kłopotami lokatorów. Mają własny „przybytek". (h)

Rozbudowa miasta

Trwają w całej pełni prace przy przedłużeniu ulicy Lenina, przyszłej wielkiej arterii w naszym mieście — Al. 1 Maja. Na naszych zdjęciach fragmenty z przeprowadzanych robót. (h)

Fot. B. Bogdanowicz

Czy jesteś zręcznym kierowcą?

Automobilklub Podlaski w Białymstoku przejawia bardzo ożywioną działalność nie tylko szkoleniową, ale także organizując różnorodne, ciekawe imprezy dla swych członków. Rajdy i próby jazdy zręcznościowej to tylko niektóre z nich.

W nadchodzącą sobotę, 2 bm. przed siedzibą Automobilklubu Podlaskiego, przy ulicy Dąbrowskiego odbędzie się o godzinie 17 impreza pod nazwą „PUCHAROWE MISTRZOSTWA JAZDY ZRĘCZNOŚCIOWEJ". Do udziału w tej imprezie organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych członków — kierowców samochodowych. (L)

Co oferujemy turystom zagranicznym?

Niedawno, pod patronatem Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki, dokonano lustracji zakładów gastronomicznych i hoteli, które będą obsługiwać przybywających do naszego województwa turystów zagranicznych.

Postanowiono zarekomendować jako najbardziej odpowiednie restauracje „Cristal" i „Astorję" oraz kawiarnie „Słowiańską" i „Kowieńską", bar „Jarosz" w Białymstoku, „Albatros" i „Dom Turysty" w Augustowie, gospodę „Turystyczną" w Białowieży i kawiarnię „Zamkową" w Olecku.

Jeśli chodzi o hotele, to niezbędne wymogi w dziedzinie zagranicznego ruchu turystycznego spełniają „Cristal" w Białymstoku, „Dom Turysty" w Augustowie, hotele miejskie w Kolnie i Goldapi, „Dom Myśliwski" w Białowieży i stacja obsługi technicznej w Ełku. (h)

Wakacje w OHP

Uczniowie Zasadniczej Szkoły Odzieżowej w Białymstoku wyjadą w tym roku do pracy w hufcu leśnym. Pod opieką nauczyciela — Aleksandra Supronia — zatrudnieni będą przy sadzeniu i pielęgnacji lasu w Waliłach. Hufiec z ZSO zajmuje co roku jedno z czołowych miejsc pod względem pracy wśród hufców leśnych. Prawdopodobnie i w tym roku nie będzie inaczej. (ib)

OBCHODY Dnia Spółdzielczości

Z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości, 3 lipca odbędzie się uroczyste plenarne posiedzenie Rady Oddziałowej Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego w Białymstoku, z udziałem przewodniczących rad i zarządów oraz komisji pracy kobiet w spółdzielni mieszkaniowych województwa białostockiego. Posiedzenie poświęcone będzie rozwojowi budownictwa spółdzielczego, działalności społeczno-wychowawczej i kulturalnej w roku Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Uczestnicy posiedzenia zwiedzą autokarem osiedle spółdzielni „Zachęta" przy ul. Konopnickiej, osiedle BSM przy ul. Garbarskiej, osiedle Przydworcowe spółdzielni „Rodzina Kolejowa" oraz wezmą udział w położeniu kamienia węgielnego pod budowę nowego osiedla Spółdzielni Mieszkaniowej „Rodzina Kolejowa" na Antoniuku. Po południu wysłuchają sprawozdania z dotychczasowej działalności społeczno-wychowawczej i kulturalnej oraz zapoznają się z perspektywami rozwoju spółdzielni budownictwa mieszkaniowego woj. białostockiego na najbliższe lata. Zasłużeni działacze spółdzielczości mieszkaniowej otrzymają dyplomy i odznaczenia. (a)

„Żaba" pomaga amatorom podwodnej przygody

Urlopowy szczyt już blisko. W sklepach ze sprzętem turystycznym poszukiwanymi towarami są nie tylko gumowe materace, kochery i namioty lecz także płetwy, maseczki i „fajki". Sprzęt niezbędny dla amatorów płetwonurkowania. Ten piękny sport ma w naszym województwie idealne warunki rozwoju — przejrzyste jeziora Suwalszczyzny, Pojezierza Augustowskiego i Ełckiego czekają na amatorów podwodnej przygody. W Białymstoku istnieją obecnie trzy kluby płetwonurków, które skupiają już blisko 100 członków. Niestety, z podstawowym sprzętem do płetwonurkowania jest znacznie gorzej. W sklepach sportowych mało jest „fajek", płetw i masek. Często nie są one najlepszej jakości. Amatorzy płetwonurkowania kupują sprzęt okazyjnie w komisach i u prywatnych dostawców. Od doboru odpowiedniego sprzętu zależą nie tylko sukcesy i bezpieczeństwo w płetwonurkowaniu. Ostatnio z inicjatywy instruktora Klubu Płetwonurków „Żaba" — Tadeusza Cylwika zorganizowany został w osiedlu PTT-K w Białymstoku (ul. Lipowa 18) pierwszy w Polsce punkt informacyjny dla amatorów płetwonurkowania.

W każdy czwartek od godz. 18 do 18 doświadczeni instruktorzy i płetwonurkowie udzielają bezpłatnie porad, pomagają dobrać odpowiednie płetwy, maskę i „fajkę", ostrzegają niedoświadczonych przed kupnem nieodpowiedniego sprzętu. Amatorów płetwonurkowania zapraszamy na czwartkowe spotkania w PTT-K. (ZN)

W spółdzielni „NAPRZÓD"

WTYM spółdzielczym zakładzie wyrabia się torby, tak ładne, że na ich widok błyszczą kobiece oczy. Niestety, nieczęsto takie torby można kupić w białostockim sklepie. Wysyłane są bowiem na eksport. Tak jak i inne produkty wytwarzane przez Spółdzielnię Inwalidów Rymarsko-Tapicerską „Naprzód": galanterię skórzaną i łączoną, walizy, torby, portmonetki, paski do zegarków.

Produkcja jest zresztą znacznie większa. Stąd wysyłane są do całej Polski rękawice ochronne: dla hut, stoczni, kopalń i kolejnictwa. W bieżącym roku zaczęto też produkować rękawice ochronne dla budownictwa — zamówienie opiewa na 300 tys. par.

Rękawice szyją głównie chałupnicy. Spółdzielnia „Naprzód" rozwinęła tę formę pracy. Zatrudnia obecnie 139 chałupników w Białymstoku, Sokółce i Grajewie.

Galanteria skórzana i rękawice to wyroby zakładu macierzystego spółdzielni w Białymstoku. Natomiast w filii w Jasionówce wyrabia się części w ramach kooperacji z Fabryką Samochodów Osobowych na Żeraniu. Tak, tak, w każdej „Warszawie" są części wyprodukowane przez zakład z Białostocczyzny; są to dywaniki, obicia boczne, schowki samochodowe.

Roczna wartość produkcji Spółdzielni Inwalidów Rymarsko-Tapicerskiej „Naprzód" wynosi około 46 mln zł. Z tego eksportowej — 5 mln zł; galanterię skórzaną wysyła się do krajów demokracji ludowej, ale partię rękawic ochronnych zamówiła też NRF.

Prócz produkcji spółdzielnia prowadzi też działalność usługową — podlegają jej zakłady usługowe z zakresu rymarstwa, tapicerstwa meblowego i samochodowego.

Spółdzielnia, jak wskazuje nazwa, jest spółdzielnią inwalidzką i na 500 pracowników zatrudnia 350 inwalidów o różnych schorzeniach. Inwalidzi otoczeni są odpowiednią opieką socjalną i zdrowotną. Nowością w zakładzie jest dział pracy chronionej. Zatrudniono tu 30 absolwentów białostockiej szkoły specjalnej. Młodzież uczy się tu zawodu, co jest bardzo ważne przy braku szkoły tego typu w naszym województwie. Opiekę nad grupą sprawuje lekarz, pielęgniarka, początkowo był również i psycholog. Najlepsi majstrowie i pracownicy uczą młodzież fachu. W czasie pracy cała grupa otrzymuje bogate śniadania, jest też przerwa na gimnastykę. Przy takiej opiece młodzież czyni postępy — dziesięć osób opuściło salę nauki i porzuciło do innych brygad, wykonujących normalną produkcję. Trzeba dodać, że wszyscy uczący się otrzymują stypendia w wysokości 150 zł miesięcznie.

Zatrudnienie absolwentów szkoły specjalnej to nie jedyna forma opieki Spółdzielni „Naprzód" nad tą placówką. Spółdzielnia sprawuje bowiem patronat nad szkołą i pomaga na co dzień.

Spółdzielnia Inwalidów Rymarsko-Tapicerska „Naprzód" obchodziła w tym roku 15-lecie swej działalności. Podsumowała osiągnięcia nie tylko w dziedzinie produkcji, ale także opieki nad pracownikami. (a)